

Sygn. akt I ACa 373/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|------------------|---|
| Przewodniczący : | SSA Roman Sugier |
| Sędziowie : | SA Anna Bohdziewicz (spr.) SA Joanna Naczyńska |
| Protokolant : | Anna Wieczorek |

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa P. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 14 września 2016 r., sygn. akt I C 508/15

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda 3 600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

| | | |
|----------------------|------------------|----------------------|
| SSA Joanna Naczyńska | SSA Roman Sugier | SSA Anna Bohdziewicz |
|----------------------|------------------|----------------------|

Sygn. akt I ACa 373/17

UZASADNIENIE

Powód P. W. wystąpił z pozwem przeciwko (...) S.A. w W., domagając się zasądzenia na swoją rzecz zadośćuczynienia w wysokości 80.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 marca 2015 r. i kosztami procesu.

W uzasadnieniu swojego żądania wyjaśnił, iż domaga się zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznał w związku ze śmiercią siostry, będącej następstwem wypadku, do którego doszło w wyniku wkręcenia włosów poszkodowanej w wał odbioru mocy ciągnika rolniczego. Pozwany ubezpieczyciel wypłacił powodowi z tytułu zadośćuczynienia jedynie kwotę 6.000 złotych, co powód uznał za niewystarczające, jednocześnie kwestionując arbitralnie przyjęty przez ubezpieczyciela stopień przyczynienia na poziomie 70%.

Pozwany ubezpieczyciel wniósł o oddalenie powództwa. Przyznał zasadę swojej odpowiedzialności, wynikającej z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojazdu mechanicznego (ciągnika rolniczego). Równocześnie zarzucił, iż ustalił zadośćuczynienie należne powodowi w odpowiedniej wysokości, a jego wypłata została pomniejszona o stopień przyczynienia się tragicznie zmarłej siostry powoda do tego wypadku.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 września 2016 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz powoda 24.000 złotych z ustawowymi odsetkami od 13 marca 2015 r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddalił.

Sąd Okręgowy wygłosił uzasadnienie wyroku w oparciu o art. 328 §1¹ k.p.c., a z wygłoszonych motywów wynikają poniższe ustalenia i rozważania:

Poza sporem pozostawało, iż w dniu 11 listopada 2014 r. doszło do wypadku, w wyniku którego siostra powoda – M. W. doznała poważnych obrażeń i zmarła. Wpadek nastąpił w bezpośrednim związku z ruchem pojazdu (ciągnika rolniczego), czego pozwany ubezpieczyciel nie negował. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany uznał, iż powodowi należy się zadośćuczynienie w wysokości 20.000 złotych, jednakże jego wypłata została pomniejszona o stopień przyczynienia się poszkodowanej do wypadku, który został określony na 70%.

Sąd pierwszej instancji uznał za niewątpliwie, iż poszkodowana przyczyniła się do wypadku, lecz stopień tego przyczynienia określił na 40%. Wskazano, że poszkodowana - pomimo posiadanego doświadczenia dotyczącego pracy maszyn rolniczych - zdecydowała się podłożyć pieniek pod podłączony do ciągnika ładowacz obornika i wówczas jej długie, nieosłonięte i niezabezpieczone włosy zostały wciągnięte przez wałek, co spowodowało poważne obrażenia i śmierć. W ocenie Sądu Okręgowego zadośćuczynienie należne powodowi winno wynieść 50.000 złotych, które należy pomniejszyć o 40% (tj. do kwoty 30.000 złotych) oraz o już wypłacone świadczenie w wysokości 6.000 złotych. Sąd Okręgowy w oparciu o zeznania świadka S. K. i samego powoda ustalił, że zmarła była bardzo dobrą siostrą, opiekowała się swoimi rodzicami, pomagała w gospodarstwie rolnym, opiekowała się chorą siostrą. W świetle ustalonego stanu faktycznego Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż pomiędzy powodem a zmarłą M. W. istniała bardzo silna więź. Nagłe, niespodziewane i nieodwracalne zerwanie tej więzi w znaczący sposób wpłynęło na stan emocjonalny powoda. Spowodowało u niego głęboką żalobę, wywołało wielkie cierpienie psychiczne, przysporzyło wielu negatywnych przeżyć psychicznych takich jak: cierpienie, żal, rozpacz, utrata poczucia bezpieczeństwa, smutek i tęsknota. Sąd Okręgowy uznał za wiedzę notoryczną, że cierpienia moralne wpływają ujemnie na sprawność fizyczną i psychiczną, osłabiają energię życiową oraz inicjatywę, co z reguły wywołuje reperkusje w ogólnej sytuacji życiowej. Sąd wyraził pogląd, że w wyniku śmierci siostry powód ma duże problemy z przystosowaniem się do obecnej sytuacji życiowej.

Podstawę prawną zasądzonego zadośćuczynienia stanowił art. 446 §4 k.c., natomiast należne świadczenie zostało pomniejszone o przyczynienie się poszkodowanej – w oparciu o art. 362 k.c. Zadośćuczynienie zostało zasądzone z odsetkami wskazanymi w pozwie, ponieważ „data zasądzenia odsetek nie była sporna pomiędzy stronami”. Z kolei orzekając o kosztach procesu i sądowych Sąd pierwszej instancji kierował się przede wszystkim charakterem dochodzonego roszczenia.

Wyrok Sądu Okręgowego został w części zaskarżony przez pozwanego ubezpieczyciela tj. co do kwoty 9.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 marca 2015 r. oraz zawartego w wyroku rozstrzygnięcia o kosztach procesu i kosztach sądowych. Apelujący zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to art. 446 §4 k.c. przez przyjęcie, że kwota zadośćuczynienia określona w wyroku Sądu pierwszej instancji - bez pomniejszenia o przyczynienie - stanowi kwotę

odpowiednią tytułem zadośćuczynienia. Ponadto postawił zarzut sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności przez:

- wadliwe przyjęcie zakresu bólu i cierpienia powoda w związku ze zgonem siostry
- dowolne ustalenie wysokości zadośćuczynienia w powiązaniu z poniesioną krzywdą i znaczne przekroczenie oceny wielkości krzywdy powoda w związku ze śmiercią siostry.

Wskazując na postawione zarzuty, pozwany domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa w tym zakresie, a nadto stosunkowe rozdzielanie kosztów. Jednocześnie pozwany domagał się zasądzenia kosztów procesu za obie instancje.

Powód domagał się oddalenia apelacji i zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy się odnieść do zarzutu poczynienia przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych pozostających w sprzeczności z materiałem dowodowym zgromadzonym w toku sprawy. Analiza zarzutu uchybienia przepisom prawa materialnego jest możliwa bowiem dopiero wówczas, gdy ustalenia faktyczne zostały dokonane w sposób niewadliwy. Pomimo sformułowania zarzutu sprzeczności między ustaleniami a materiałem dowodowym, apelujący nie wskazał które z okoliczności nie znajdują oparcia w materiale dowodowym względnie zostały dokonane wbrew wymowie konkretnych dowodów. Tak ogólnikowe sformułowanie zarzutu w istocie uniemożliwia merytoryczne odniesienie się do niego. Ponadto wydaje się, że w rzeczywistości apelujący kwestionuje przede wszystkim wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi, jakie zostało uznane za odpowiednie, zważywszy na okoliczności rozpoznawanej sprawy. Należy jednak wskazać, iż określenie odpowiedniego zadośćuczynienia stanowi już wniosek prawny z dokonanych ustaleń i przynależy do sfery stosowania prawa materialnego, a nie stanowi elementu stanu faktycznego. W związku z powyższym zarzut ten nie może odnieść skutku.

Ustalenia faktyczne nie są sporne, ponieważ nie ma wątpliwości, co do przebiegu zdarzenia, w wyniku którego poszkodowana siostra powoda doznała poważnych obrażeń i w efekcie poniosła śmierć. Z kolei wzajemne relacje między członkami rodziny, rola jaką odgrywała zmarła siostra w życiu powoda, stan jego emocji po śmierci siostry wynikają w zasadniczej części z zeznań samego powoda, uzupełnionych też zeznaniami świadka S. K.. Zebrany w sprawie materiał dowodowy był wystarczający dla rozstrzygnięcia sprawy.

Pozwany ubezpieczyciel nie negował podstawy swojej odpowiedzialności, a na obecnym etapie postępowania nie kwestionuje także oceny Sądu pierwszej instancji, że poszkodowana w 40% przyczyniła się do tego tragicznego w skutkach wypadku. Zatem w ramach kontroli instancyjnej w istocie należy dokonać oceny, czy zadośćuczynienie określone przez Sąd Okręgowy może być uznane za odpowiednie. Przepisy prawa materialnego nie określają, jaka kwota winna być uznana za odpowiednią, natomiast kryteria zostały wypracowane przez orzecznictwo.

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. pełni funkcję kompensacyjną, przyznana suma pieniężna ma stanowić bowiem przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Podstawowym kryterium określającym rozmiar odpowiedniego zadośćuczynienia jest rozmiar doznanej krzywdy. W orzecznictwie przyjmuje się, że zadośćuczynienie powinno być ekonomicznie odczuwalne przez poszkodowanego, ale jednocześnie nie może stanowić nieuzasadnionego wzbogacenia. Ponadto postulat judykatury utrzymania zadośćuczynienia w rozsądnych granicach nie powinien prowadzić do podważenia funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia. Przyznanie zadośćuczynienia w rażąco niskiej wysokości mogłoby deprecjonować chronione dobro.

Wysokość zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową nie poddaje się skrupulatnym wyliczeniom, gdyż brak jest obiektywnego miernika dla ustalenia rozmiaru krzywdy, która jest wszak odczuwana subiektywnie i w sposób bardzo indywidualny, zdeterminowany wieloma czynnikami. W ramach ustalania rozmiaru krzywdy, uwzględnia się takie czynniki niewymierne jak utrata oczekiwanego wsparcia na przyszłość, cierpienie związane z utratą osoby bliskiej i

osłabienie aktywności życiowej oraz motywacji do przezwycięzania trudności życia codziennego, pogorszenie stanu zdrowia w następstwie cierpienia i poczucia krzywdy z powodu utraty osoby bliskiej. Okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia to także dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, ewentualny proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny, wiek pokrzywdzonego.

Powód wskazywał na szczególną rolę, jaką pełniła zmarła siostra w rodzinie. Była ona niezamężna i bezdzietna, dlatego mogła poświęcić się opiece nad chorą siostrą, angażować w pomoc starszym rodzicom, wspierając ich nie tylko w pracach domowych, ale także w gospodarstwie rolnym. Podkreślał jej pozytywne cechy charakteru, które korzystnie przekładały się na relacje w rodzinie. Naprowadzone okoliczności sprawiają, iż strata poszkodowanej jest dla powoda odczuwalna, rzutuje też na jego obecną sytuację, rodzi konieczność wprowadzenia zmian w funkcjonowaniu rodziny, rozdziału ról i obowiązków między jej członków. Nie bez znaczenia dla rozmiaru krzywdy powoda jest także dramatyzm okoliczności, w jakich doszło do tragicznej śmierci siostry. Śmierć ta była nagła i dramatyczna. Wszystko to prowadzi do wniosku, iż Sąd pierwszej instancji w odpowiedni sposób ukształtował wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi, a w konsekwencji brak jest uzasadnionych podstaw do jego zmiany.

Ustalone zadośćuczynienie nie jest rażąco wygórowane, a tylko w przypadku takich rażących dysproporcji byłaby uzasadniona korekta wyroku przez Sąd odwoławczy (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, LEX nr 146356).

Równocześnie Sąd odwoławczy nie dopatrył się podstaw do uznania, iż Sąd pierwszej instancji rażąco naruszył art. 102 k.p.c. przez jego zastosowanie, a zatem także w tym zakresie nie było przesłanek do zmiany wyroku. W dodatku apelujący zawarł w apelacji wykluczające się wnioski, domagając się jednocześnie stosunkowego rozdzielenia kosztów między stronami i zasądzenia od powoda kosztów procesu za obie instancje.

W tym stanie rzeczy apelacja, jako niezasadna, podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.. O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik tego etapu postępowania, a to w oparciu o art. 98 § 1 i § 3 k.p.c.. Koszty obejmują wynagrodzenie pełnomocnika, którego wysokość określono zgodnie § 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

SSA Joanna Naczyńska SSA Roman Sugier SSA Anna Bohdziewicz